

---

ANNALS  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN – POLONIA

VOL. XVIII, 1

SECTIO K

2011

---

Wydział Politologii UMCS w Lublinie

WALDEMAR PARUCH

*Podstawy nowego modelu polityki historycznej:  
skutki Wielkiej Wojny dla procesów narodotwórczych  
w Europie Środkowowschodniej w XX wieku*

---

The basis of the new model of politics of memory: The effects of Great War  
on nation-building processes in East-Central Europe in XX century.

## ABSTRAKT

Artykuł jest analizą wpływu procesów narodotwórczych zachodzących w Europie Środkowowschodniej na politykę w XX wieku, zwłaszcza pod wpływem oddziaływania skutków Wielkiej Wojny. Przyjęto założenie, że mieszkańcy Europy Środkowowschodniej, w odróżnieniu od ludności zamieszkującej Europę Zachodnią pod koniec XIX wieku stanęli wobec dylematu – czy nowoczesne narody ukształtują się na obszarze między Niemcami a Rosją jako wspólnoty o charakterze polityczno-państwowym, czy raczej podstawową więzią, konstytuującą owe zbiorowości, będą czynniki etniczno-kulturowe.

Zbadano skutki I wojny światowej dla charakteru nowoczesnej polityki. Po pierwsze, doprowadziła do rozpadu lub zapoczątkowała kryzys tradycyjnych imperiów wieloetnicznych i wielokulturowych (od rosyjskiego do portugalskiego). Przesądziła jednocześnie o statusie ontologicznym narodów – głównych podmiotów legitymizujących istnienie tzw. państw narodowych. Po drugie, uszczegółowiła w XX wieku zjawisko polityczności. W aspekcie ontologicznym podział na narody stał się sposobem stanowienia nowoczesnego społeczeństwa oraz narzucił rzeczywistości politycznej określony wymiar antagonizmu, czyli podział na państwa narodowe sojusznicze i wrogie. Po trzecie, wzmocniła podmiotowość polityczną narodów uznanych za prymarne wspólnoty, zdolne do suwerennych działań w ujęciu dziejowym i współczesnym, co oznaczało przededefiniowanie roli państwa oraz władzy politycznej, a także polityki. Zmodyfikowano trzy natury polityki – ogólną, szczegółową, filozoficzną. Treścią polityki w ujęciu ogólnym stała się walka o władzę w państwie oraz jej sprawowanie w taki sposób, aby utrzymywać spójność narodową oraz chronić egzystencję narodową przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Identyfikacyjnie zaczęto postrzegać politykę szczegółową, traktując jej różne przejawy jako specjalistyczną działalność na rzecz rozwiązywania problemów społecznych przypisywanych narodowi. Ta sama perspektywa poznawcza zdominowała działalność metapolityczną. Naród, kosztem innych wspólnot, np.

religijno-wyznaniowych, społeczno-zawodowych, regionalno-kontynentalnych, uczyniono kategorią wykorzystywaną przez podmioty metapolityczne w ocenie polityki. Wniosek wynikający z badań – skutki Wielkiej Wojny wywołały przewartościowanie w Europie Środkowowschodniej modelu polityki historycznej. Państwo narodowe zostało uznane za główny podmiot dziejów.

Słowa kluczowe: naród, Europa Środkowowschodnia, polityka historyczna, XX wiek

#### UWAGI WSTĘPNE – ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE

Jest wielce prawdopodobne, że XX wiek będzie przez historyków traktowany jako stulecie „krótkie” wyznaczone przez dwie cezury – 1918 i 1989 – w odróżnieniu od poprzedniego „długiego” wieku XIX, za którego początek najczęściej uznaje się wybuch wielkiej rewolucji francuskiej (1789 rok). Wybierając jako przedmiot analizy procesy narodotwórcze w Europie Środkowowschodniej w XX wieku, postrzegane z wykorzystaniem przyczynowych związków zależności między nimi a I wojną światową, należałoby poczynić kilka uwag wstępnych w postaci założeń teoretycznych.

Na użytek przedmiotowego opracowania przyjmujemy, że Europa Środkowowschodnia jest regionem, który możemy wydzielić, stosując kryterium geopolityczne<sup>1</sup>. Tym terminem określamy obszar położony między zwartym osadnictwem rosyjskim na Wschodzie i niemieckim na Zachodzie oraz ograniczony na Północy przez Morze Bałtyckie a na Południu przez Morze Śródziemne<sup>2</sup>. Takie podejście definicyjne pociągnęło za sobą ważne konsekwencje, jeśli weźmiemy pod uwagę dwie osie geopolityczne: Wschód–Zachód i Północ–Południe. Po pierwsze, przedmiotem naszych zainteresowań nie będą ziemie zamieszkałe przez ludność niemieckojęzyczną i obszar skandynawski, które przynależą do Europy Środkowej, tworząc jej zachodnią część. Po drugie, wyłączyliśmy z dociekań także obszar bałkański, mimo iż można go uznać za część Europy Środkowowschodniej<sup>3</sup>, ale w aspekcie narodowościowym jego losy były pod wieloma względami odmienne z powodu wpływów tureckich oraz islamskich.

<sup>1</sup> W literaturze naukowej i w źródłach historycznych występują dwa powiązane ze sobą zjawiska: 1) różnorodne definicje regionu typu topograficznego, historycznego, kulturowego, politycznego i społecznego; 2) stan chaosu terminologicznego. Zob. A. Czarnocki, *Europa Środkowa. Europa Środkowowschodnia: Geopolityczne a historyczno-kulturowe rozumienie pojęć*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio K: Politologia 1994, vol. 1, s. 23–35; A. Podraza, *Europa Środkowa: Zakres przestrzenny i historia regionu*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej” 1993, t. 1, s. 23–33; R. Zenderowski, *Europa Środkowa jako „ucieczka przed Wschodem” czy „pomost” między Wschodem i Zachodem?*, [w:] *Europa Środkowa: wspólnota czy zbiorowość?*, red. R. Zenderowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 2004, s. 36–48; P. Mazurkiewicz, *Oddychać dwoma płucami: Tożsamość Europy Środkowej*, [w:] *Europa Środkowa: wspólnota czy zbiorowość?...*, s. 70–92.

<sup>2</sup> A. Czarnocki, *op. cit.*, s. 28–31; A. Kastory, *Europa Środkowa w polityce mocarstw*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Historyczne 1997, nr 122: *Między dwoma totalitaryzmami: Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia w latach 1933–1956*, red. M. Pułaski, s. 27.

<sup>3</sup> Inny pogląd na status geopolityczny ziem bałkańskich w: I. Gaworowska-Puchala, *Mittleuropa: Rdzeń Starego Kontynentu*, Toruń 1996, s. 14. Istotną cechą dziejową Europy Środkowowschodniej było

W czasach nowożytnych traktowanie narodu jako wspólnoty politycznej było podstawą procesu narodotwórczego w Europie Zachodniej, natomiast mieszkańcy Europy Środkowowschodniej stanęli pod koniec XIX wieku wobec dylematu – czy nowoczesne narody ukształtują się w tej części kontynentu jako wspólnoty o charakterze polityczno-państwowym, czy raczej podstawową więzią, konstytuującą owe zbiorowości, będą czynniki etniczno-kulturowe. Przed wybuchem Wielkiej Wojny obie tendencje ze sobą konkurowały i wydawały się być we względnej równowadze, gdyż najważniejsze organizacje, partie polityczne i ruchy społeczne, formułując własne modele polityki, dawały pierwszeństwo albo czynnikom polityczno-państwowym, albo więziom etniczno-kulturowym. W warunkach istnienia w Europie Środkowowschodniej trzech mocarstw rządzonych autorytarnie – Rosji, Niemiec i Austro-Węgier – o dominacji jednego z dwóch nurtów ideowych nie mogły rozstrzygnąć procedury demokratyczne w postaci poparcia wyborczego, które dawałoby legitymację legislatywie oraz egzekutywie do podejmowania stosownych decyzji prawnych i wykonawczych w celu utrwalenia narodów jako jednego z dwóch alternatywnych typów wspólnot (polityczno-państwowych bądź etniczno-kulturowych). Natomiast, jeżeli weźmiemy pod uwagę uwarunkowania obiektywne, to z dziejów ziem środkowoeuropejskich, podobnie jak zachodnioeuropejskich, wyłaniały się przede wszystkim obrazy narodów jako zbiorowości politycznych, powstałych: 1) wokół mitu o wspólnym i wieloetnicznym państwie; 2) na podstawie określonego modelu kultury politycznej z takim wartościami, jak współlistnienie, tolerancja i współdziałanie różnorodnych zbiorowości; 3) w oparciu o pluralistyczne lokalne ojczyzny jako wzór dla społeczeństwa państwowego.

W politologii nie ma zgody w kwestii definiowania polityki jako podstawowej kategorii, czego najpełniejszym wyrazem jest istnienie licznych szkół naukowych i orientacji metodologicznych<sup>4</sup>. Niemniej zasadnicza większość środowiska politologicznego uznała w wyniku dyskursu naukowego, że polityka odnoszona do sfery ontycznej jest działalnością intelektualną i praktyczną, mającą na celu nadawanie ładu (porządku) życiu publicznemu – rzeczywistości politycznej, a więc ukonstytuowanej przez antagonizmy i konflikty o charakterze egzystencjalnym między podmiotami zróżnicowanymi na poziomie interesów, potrzeb, wartości i celów<sup>5</sup>. Uznając za

---

przeciwstawianie się przez społeczności zamieszkujące ją i zorganizowane politycznie rozszerzaniem wysuwanych ze strony niemieckiej i rosyjskiej. Oba imperia, sąsiadujące z tym regionem były wrogo ustosunkowane do samodzielnego rozwoju obszaru, starając się uprzedmiotowić środkowoeuropejskie państwa i ludność. Dla Rzeszy Niemieckiej (drugiej i trzeciej) ziemie środkowoeuropejskie miały być albo bezpośrednio inkorporowane, albo przynajmniej spenetrowane. Natomiast Rosja (carska, demokratyczna, bolszewicka) opowiadała się za dychotomicznym podziałem Europy na dwie części: zachodnią i wschodnią, z których ta druga była tożsama z zewnętrznym lub wewnętrznym imperium rosyjskim.

<sup>4</sup> Podstawowe informacje o sposobach definiowania polityki jako zjawiska społecznego zob. J. Nocoń, A. Laska, *Teoria polityki: Wprowadzenie*, Warszawa 2005, s. 41–97; *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, Kraków 2006, passim.

<sup>5</sup> M. Karwat, *Polityka rzeczowa, stronnicza i metapolityka*, [w:] *Współczesne teorie polityki – od logiki do retoryki*, red. T. Klementewicz, Warszawa 2004, s. 11–43.

trafny ogólny pogląd o Wielkiej Wojnie jako czynnika sprawczym współczesności, na poziomie szczegółowym należy przeanalizować trzy skutki, jakie przyniosła dla charakteru nowoczesnej polityki. To właśnie te skutki stały się przesłankami, z których wywiedziono podstawy nowej polityki historycznej, praktykowanej przez dwa stulecia – XX i XXI wiek.

Po pierwsze, Wielka Wojna, która między innymi doprowadziła do rozpadu lub zapoczątkowała kryzys tradycyjnych imperiów wieloetnicznych i wielokulturowych (od rosyjskiego do portugalskiego), wywołała proces demokratyzacji oraz stworzyła dogodne warunki dla rozwoju i sukcesów ruchów totalitarnych. Przesądziła jednocześnie o statusie ontologicznym głównych podmiotów legitymizujących istnienie tzw. państw narodowych. To właśnie narody, utożsamiane w świadomości potocznej z państwami, stały się wspólnotami społecznymi, które w skali europejskiej zdominowały rzeczywistość polityczną traktowaną jako przestrzeń: wolności i debaty publicznej (według Hannah Arendt); wykonywania władzy oraz regulowania konfliktów i antagonizmów (w opinii Chantal Mouffe); komunikowania społecznego w ujęciu wewnątrzpaństwowym i międzynarodowym (według Jürgena Habermasa).

Po drugie, skutki I wojny światowej przesądziły o uszczegółowieniu w XX wieku zjawiska polityczności<sup>6</sup>. W aspekcie ontologicznym podział na narody stał się sposobem stanowienia nowoczesnego społeczeństwa oraz narzucił rzeczywistości politycznej określony wymiar antagonizmu, czyli podział na państwa narodowe sojusznicze i wrogie. Dlatego też politykę zaczęto pojmować w świadomości potocznej oraz refleksji naukowej jako działalność intelektualną, instytucjonalną i wykonawczą na rzecz oddzielenia własnego narodu od innych zbiorowości tego typu poprzez ustanowienie i opisywanie różnic – jak mniemano – mocno zakorzenionych w dziejach, kiedy to ukształtowały się narodowe hierarchie wartości. Tym samym powstały dogodne warunki dla istnienia w środowisku międzynarodowym pluralizmu, przejawiającego się w korzystaniu przez poszczególne społeczności państwowe z własnych perspektyw opisywania i wartościowania dziejów. W tych okolicznościach władza państwowa miała za zadanie: wzmacniać identyfikację narodową w ujęciu dziejowym, wykonywać strategię ochrony egzystencji narodu oraz urzeczywistniać cele narodowe w polityce bieżącej. Natomiast mieszkańcy państwa nieakceptujący narodowej perspektywy postrzegania rzeczywistości, jako mniejszość zostali wykluczeni z prawomocnego uczestnictwa w debacie publicznej.

Po trzecie, jednym z głównych następstw Wielkiej Wojny było znaczne wzmocnienie podmiotowości politycznej narodów uznanych za prymarne wspólnoty, zdolne do suwerennych działań w ujęciu dziejowym i współczesnym. Przy takim podejściu do problemu stało się konieczne przededefiniowanie roli państwa oraz władzy politycznej,

---

<sup>6</sup> Zob. C. Schmitt, *Teologia polityczna i inne pisma*, Kraków 2000, passim; id., *Pojęcie polityki*, tłum. W. Buchner, „Zdanie”, 1987, nr 3, Suplement: *Mysł społeczna XX wieku*, s. 4–12; Ch. Mouffe, *Polityczność: Przewodnik krytyki politycznej*, Warszawa 2008, s. 15 i n.; P. Dybel, S. Wróbel, *Granice polityczności: Od polityki emancypacji do polityki życia*, Warszawa 2008, s. 127–130, 271–281.

a także polityki. Dwie pierwsze kategorie uległy instrumentalizacji wobec narodu, który zaczęto uznawać za suwerena w stosunkach wewnętrznych. Biorąc pod uwagę trzy natury polityki – ogólną, szczegółową, filozoficzną – należy zauważyć, że na wszystkich tych poziomach jej istotę zaczęto postrzegać z wykorzystaniem kategorii naród. Treścią polityki w ujęciu ogólnym stała się walka o władzę w państwie oraz jej sprawowanie w taki sposób, aby z jednej strony utrzymywać równowagę i spójność narodową wobec wszelkich tendencji partykularnych i destrukcyjnych, a z drugiej strony chronić egzystencję narodową przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Identycznie zaczęto postrzegać polityki szczegółowe, traktując je jako specjalistyczną działalność na rzecz rozwiązywania problemów społecznych wydzielonych i artykułowanych w oparciu o perspektywę narodową. Ta sama perspektywa poznawcza zdominowała działalność metapolityczną. Naród, kosztem innych wspólnot, np. religijno-wyznaniowych, społeczno-zawodowych, regionalno-kontynentalnych, uczyniono kategorią wykorzystywaną przez podmioty metapolityczne w ocenie polityki, właściwych jej założeń i pojęć oraz przy wykonywaniu kontroli nad polityką jako zjawiskiem. Politycy w swojej działalności mieli przekraczać granice i reguły gry politycznej, gdyby takie zachowanie okazało się konieczne w interesie narodu, broniącego się przed asymilacją, akulturacją, ubezwłasnowolnieniem czy też obniżeniem podmiotowości.

Biorąc pod uwagę opisane trzy skutki Wielkiej Wojny, należy stwierdzić, że to właśnie one wywołały przewartościowanie w Europie Środkowowschodniej modelu polityki historycznej. W aspekcie ideologicznym dotychczasowy paradygmat opierał się na myśleniu o narodach w kategoriach wspólnot politycznych, utożsamianych z państwem. Natomiast wiedza historyczna ukształtowana w XIX wieku i dostarczająca politykom uzasadnienia dla podejmowanych przez nich decyzji została zdecydowanie zdominowana przez opisy i oceny formułowane w oparciu o kryteria państwowe oraz zróżnicowanie kulturowe i świadomościowe ludzi w ujęciu państwowym. Bohaterowie historyczni i grupy społeczne uzyskiwały wysoką rangę z racji wkładu wniesionego do dziejów zbiorowości państwowej, a nie religijnej, zawodowej, regionalnej czy też kontynentalnej. W nowożytnych publikacjach historycznych tzw. państwo narodowe zostało uznane za główny podmiot dziejów. Takie podejście do przeszłości narzucało sposób oceny innych wartości.

Na początku XX wieku jednostki i zbiorowości zamieszkujące Europę Środkowowschodnią stały wobec alternatywy złożonej z dwóch sposobów myślenia o narodach – definiowanie w ujęciu polityczno-państwowym lub etniczno-kulturowym. Zwolennicy pierwszego sposobu myślenia liczyli, że poczucie wspólnoty politycznej będzie na tyle silne, że przytłumi konflikty etniczne, wyznaniowe i społeczne widoczne w skali regionalnej oraz umożliwi zachowanie dotychczasowych lokalnych ojczyzn, obdarzonych cechą różnorodności widocznej na wielu płaszczyznach. Natomiast politycy optujący za kształtowaniem się narodów na płaszczyźnie etniczno-kulturowej, czynili z różnic tego typu główny podział socjopolityczny mający decydujący wpływ na charakter polityki. Takie podejście do kwestii narodowej niosło zagrożenie dla

lokalnych ojczyzn, mających w tej części kontynentu oblicze wieloetniczne. Wybory ideologiczne, dokonywane przed Wielką Wojną przez podmioty polityczne konkurujące ze sobą o poparcie i wpływy społeczne, były szczególnie ważne jeszcze z dwóch szczegółowych powodów. Po pierwsze, przesądzały o stosunku do przeszłości i tradycji. Po drugie, determinowały treści zawarte w koncepcjach i programach adresowanych do różnych grup etniczno-narodowościowych i religijno-wyznaniowych, zamieszkujących ziemie środkowoeuropejskie.

#### POSTULOWANY CHARAKTER NARODÓW A RZECZYWISTOŚĆ POLITYCZNA W EUROPIE ŚRODKOWOSCHODNIEJ

W całej Europie w ostatnich wiekach średniowiecza zostały uruchomione przeobrażenia, których finalnym efektem było ukształtowanie się na tym obszarze wspólnot wyjątkowych w skali powszechnej – narodów<sup>7</sup>. Procesy narodotwórcze objęły zarówno wszystkie części geograficzne kontynentu, jak również oba kręgi kulturowe: zachodni (łaciński, rzymskokatolicki) i wschodni (grecki, prawosławny). Terytorialne granice przemian wyznaczał zasięg religii chrześcijańskiej.

Zapoczątkowana wówczas przebudowa świadomości społecznej w kierunku narodowym kolidowała z dwoma innymi procesami przebiegającymi równolegle. Pierwszym było utrwalenie się więzi społecznych, opartych na zobowiązaniach feudalnych, wspólnocie wiary i kultu oraz zależnościach rodzinnych i zawodowych. Stały się one podstawą dziedzicznej relacji senior–wasal o konsekwencjach publicznych, lokalnego zróżnicowania swój–obcy, rozwoju tożsamości regionalnej. Drugim procesem było rozumowanie w kategoriach *Respublica Christiana*, czyli ponadpaństwowej wspólnoty religijnej, powstałej w wyniku działań integracyjnych podejmowanych przez dwa konkurencyjne ośrodki polityczne – papieństwo i cesarstwo. Efektem tych procesów była odpowiednia hierarchizacja wartości. Identyfikacje typu religijno-wyznaniowego (chrześcijańska, możeszowa, islamska), społeczno-zawodowego (stanowa) i lokalno-prowincjonalnego (miejska, dzielnicowa, regionalna) miały charakter pierwszoplanowy, natomiast rolę zdecydowanie drugoplanową przypisywano więzi etniczno-kulturowej i polityczno-państwowej. Proces narodotwórczy pociągnął za sobą radykalną przebudowę w tej hierarchii, podnosząc wartości dotychczas drugorzędne do roli dominant. Sprzyjał zmianom nowy typ państwa – monarchia stanowa, która w okresie od XIV do XVI wieku stała się standardem ustrojowym w Europie Zachodniej i Środkowej. Ten model ustrojowy zdecydowanie kolidował ze średniowiecznymi koncepcjami integracji oraz towarzyszącymi im roszczeniami polityczno-prawnymi cesarzy rzymskich i papieży Kościoła powszechnego do wykonywania zwierzchności nad innymi władcami ówczesnej Europy.

<sup>7</sup> R. Radzik, *Między zbiorowością etniczną a wspólnotą narodową: Białorusini na tle przemian narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej XIX stulecia*, Lublin 2000, s. 43–49.

Unowocześnieniu instytucji państwa<sup>8</sup> towarzyszyło kształtowanie się feudalnych narodów politycznych, na które składały się warstwy i grupy uprzywilejowane pod względem prawnym i ekonomicznym oraz uczestniczące we władzy państwowej. Poza tak rozumianą wspólnotą pozostawał lud, stanowiący około 80 proc. mieszkańców państwa<sup>9</sup>. Włączenie ludu do procesów narodotwórczych nastąpiło w XVIII i XIX stuleciu w wyniku celowej aktywności władz państwowych, które uruchomiły lub wykorzystywały cztery historyczne zjawiska: 1) rozwój i nobilitację języków krajowych rozpoczęte w XVI wieku widoczne przede wszystkim w życiu religijnym, systemie oświatowym oraz funkcjonowaniu urzędów państwowych; 2) oświeceniowy styl myślenia o narodzie jako wspólnocie politycznej wszystkich obywateli państwa, skupionej wokół zasady prawnej równości oraz wyodrębnionej ze względu na przynależność państwowo-terytorialną; 3) oświeceniową politykę kulturowej uniformizacji społeczeństwa za pomocą powszechnej służby wojskowej, państwowego systemu edukacyjnego, unifikacji i kodyfikacji prawa pisanego oraz promocji jednego języka krajowego; 4) nasylenia w romantyzmie identyfikacji państwowo-politycznej elementami historycznymi i ludowymi, dostarczającymi więzi państwowo-politycznej bazy kulturowej. Za najważniejszą właściwość procesów narodotwórczych możemy uznać wolę konstytuowania narodów jako historycznej wspólnoty politycznej, powstałej w oparciu o identyfikację państwową i więź polityczną. W praktyce oznaczało to rozciągnięcie tego typu świadomości na warstwy plebejskie. Według Benedicta Andersona, powstawały nowe „wyobrażone wspólnoty” typu narodowo-państwowego<sup>10</sup>.

Rolę „inkubatora” dla narodów polityczno-państwowych spełniły trzy wielkie klasyczne rewolucje europejskie: niderlandzka, angielska i francuska. Rewolucyjne hasła zburzyły pogląd o prymacie świadomości religijnej i stanowej. W ich miejsce zostały wprowadzone inne przeświadczenia: 1) równość wszystkich mieszkańców państwa w wykonywaniu praw i swobód, zabezpieczanych przez władzę państwową; 2) wolność dla obywateli danego państwa w korzystaniu z uprawnień, chronionych przed zewnętrznym zagrożeniem; 3) braterstwo między ludźmi zamieszkującymi we wspólnym organizmie państwowym. Rewolucje spowodowały również korzystne dla warstw plebejskich (mieszczan i chłopów) reformy ekonomiczne i społeczne. W życiu publicznym zaczęła dominować zasada, utrwalona w oświeceniowej filozofii

---

<sup>8</sup> Modernizacja państwa polegała przede wszystkim na: 1) rozwoju partykularyzmów państwowych, których najpełniejszym wyrazem było pojęcie Korony Królestwa, symbolizująca suwerenność i niepodzielność państwa oraz jego publiczny charakter; 2) sekularyzacji przestrzeni publicznej, oznaczającej priorytet racji stanu przed uniwersalistycznymi dążeniami cesarzy i papieży; 3) wykształceniu się swobód jednostkowych i grupowych realizowanych w ramach państwa, w tym aspekcie wyjątkową rolę odegrały immunitety i przywileje, będące źródłem prawa spisanego, sądy niezależne do woli monarchy, zgromadzenia stanowe jako forum dla współuczestnictwa grup społecznych w stanowieniu prawa i podejmowaniu najważniejszych decyzji politycznych.

<sup>9</sup> J. Bardach, *Od narodu politycznego do narodu etnicznego w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1993, nr 4, s. 4.

<sup>10</sup> Zob. B. Anderson, *Wspólnoty wyobrażone: Rozważania o źródłach i rozpowszechnianiu się nacjonalizmu*, Kraków 1997, s. 18–25.

politycznej – każdy mieszkaniec państwa jest członkiem jednego narodu, a państwo nadaje tej zbiorowości określoną tożsamość i decyduje o jaźni odzwierciedlonej, czyli o wizerunku danej zbiorowości wśród innych narodów. Zgodnie z tą zasadą w XIX wieku kształtowały się w Europie nowoczesne narody – wspólnoty niezależne od etnicznego pochodzenia członków, pluralizmu językowego, niejednorodności kulturowej, zróżnicowania społecznego i ekonomicznego. Podmiotem sprawczym tak pojmowanych procesów narodotwórczych były władze państwowe.

Postulowany w czasach nowożytnych charakter narodów musiał w Europie Środkowowschodniej „zderzyć się” z rzeczywistością polityczną w regionie, której wyjątkowo ważną cechą była samodzielna recepcja idei wypracowanych w kręgu cywilizacji zachodnioeuropejskiej (łacińsko-rzymskiej). Państwa środkowowschodnie stawały się bezpośrednio przyczółkami kultury zachodniej, nieprzetworzonej przez niemieckie interpretacje<sup>11</sup>. Temu samemu mechanizmowi podlegał proces narodotwórczy. Zgodnie z jego charakterem w tej części kontynentu zaczynały kształtować się w XVIII wieku narody polityczne: polski, węgierski, pruski i austriacki (niemiecki). We wszystkich tych przypadkach elita społeczna, głównie szlachecka, posługiwała się wyobrażeniem o wspólnotcie politycznej jako nadrzędnej nad wszelkimi innymi zbiorowościami<sup>12</sup>.

U schyłku Pierwszej Rzeczypospolitej pojawiła się teoria jednego polskiego narodu złożonego z dwóch członów (polskiego i litewskiego). Znalazło to wyraz w uchwałach Sejmu Wielkiego (np. Konstytucja 3 maja, czy też Ustawa *Zaręczyny wzajemne obojga narodów*). Zgodnie z myślą oświeceniową pojęciem naród objęto pod koniec XVIII wieku wszystkie stany, składające się na społeczeństwo. Podobny styl myślenia można zaobserwować w latach 1815–1864, kiedy jako jedność traktowano mieszkańców Królestwa Polskiego i Ziemi Zabraných. Organizując powstania narodowe (od listopadowego do styczniowego), zamierzano angażować świadome jednostki zamieszkujące wszystkie ziemie staropolskie w walce o restytucję Rzeczypospolitej oraz przywrócenie wolności właściwych dla tego państwa. Debata polityczna między różnymi nurtami politycznymi (konserwatyści, radykałowie, liberałowie) dotyczyła przede wszystkim tempa i zakresu upowszechniania tych wolności wśród warstw plebejskich, postrzeganych jako całość w granicach przedrozbiorowego państwa, niezależnie do ich lokalnego języka, czy też wyznania i cech folklorystycznych.

Przeciwwagą dla polskiego procesu narodotwórczego stały się dążenia władców imperium rosyjskiego do ukonstytuowania rosyjskiego narodu politycznego jednolitego w skali państwa, choć złożonego z różnych grup etniczno-kulturowych, między innymi wielkorosyjskiej, małorosyjskiej, białoruskiej, polskiej, niemieckiej, żydowskiej. Zdaniem Marka Waldenberga, carowie rosyjscy przyłączając w XVIII i XIX wieku do swojego państwa nowe ziemie, starali się wytworzyć więź konsolidacyjną w postaci patriotyzmu państwowego powstałego na bazie rosyjskiej tradycji

<sup>11</sup> O. Halecki, *Historia Europy – jej granice i podziały*, Lublin 2000, s. 113–114.

<sup>12</sup> R. Radzik, *Między zbiorowością etniczną a wspólnotą narodową...*, s. 61–64.



oraz lojalności wobec dynastii Romanowów<sup>13</sup>. Jednak Mikołaj I, chcąc usprawnić państwo, uruchomił proces centralizacji i unifikacji jego obywateli, znosząc różne przywileje i odrębności przynależne ziemiom podbitym przez jego poprzedników<sup>14</sup>. Podobnie postępowali królowie pruscy w odniesieniu do będących pod ich rządami ziem staropolskich oraz ludności polskojęzycznej.

Analogicznie na Węgrzech starły się ze sobą dwie koncepcje narodu politycznego. Pod koniec XVIII wieku cesarz Józef II rozpoczął proces kształtowania niemieckiego narodu politycznego skupiającego wszystkich mieszkańców monarchii habsburskiej, którą poddano działaniom centralizacyjnym. Z racji ogólnoniemieckiego charakteru władzy cesarskiej, ta koncepcja nosiła także znamiona wielkonemieckie, czyli była adresowana do ludności zamieszkującej Pierwszą Rzeszę Niemiecką. W Europie Środkowowschodniej natrafiła na konkurencyjną ideę węgierskiego narodu politycznego. W 1791 roku Sejm węgierski przyjął ustawę o uznaniu Węgier za odrębne i wolne królestwo, posiadające własne prawa państwowe, kulturę państwową i obyczaje, ukształtowane w procesie historycznym. W konsekwencji sejmy, które zebrały się w latach 1825–1827, stanęły na stanowisku istnienia jednej węgierskiej wspólnoty politycznej, która została ukonstytuowana przez wymienione czynniki, w tym między innymi przez wolnościową tradycję, przeciwstawianą praktyce politycznej wykonywanej na innych ziemiach podporządkowanych dynastii habsburskiej. Ostatnią spektakularną próbą przeforsowania takiego stanowiska były decyzje władz węgierskich w okresie powstania antyhabsburskiego w latach 1848–1849. Powstańcy występowali w obronie wolności madziarskich przeciwko tendencjom absolutystycznym oraz języka węgierskiego jako środka komunikacji społecznej, a nie identyfikacji etnicznej<sup>15</sup>.

W konsekwencji w pierwszej połowie XIX wieku na ziemiach staropolskich i madziarskich zderzyły się ze sobą cztery procesy narodotwórcze: polski i rosyjski oraz węgierski i niemiecki. Wszystkie one przebiegały według uniwersalnego schematu – świadomego budowania narodów jako wspólnot politycznych. Jednak cel tego typu był znacznie trudniejszy do urzeczywistnienia w Europie Środkowowschodniej niż w zachodniej części kontynentu, przynajmniej z trzech generalnych powodów: 1) sprzeczności i wzajemnego wykluczenia się wymienionych procesów, gdyż na tym samym terytorium nie mogły współistnieć dwa narody polityczne (polski i rosyjski oraz węgierski i niemiecki) odwołujące się do innej tradycji, historii i praw; 2) rywalizacji austriacko-pruskiej, w której oba państwa niosły ze sobą odmienne koncepcje

<sup>13</sup> Potwierdzeniem rosyjskich tendencji narodotwórczych w I połowie XIX wieku były: 1) utrzymanie wielu odrębności lokalnych (np. w Królestwie Polskim, w Wielkim Księstwie Fińskim, w guberniach nadbałtyckich) oraz indywidualizowanie ich losów; 2) brak rosyjskiego kolonializmu w wielu ziemiach zachodnich imperium; 3) dostęp ludności niemieckiej, polskiej i żydowskiej do elity władzy. M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej: Dzieje konfliktów i idei*, Warszawa 2000, s. 121–125.

<sup>14</sup> M. Cimbajew, *Idee federalizmu w Rosji carskiej*, [w:] *Centrum i regiony narodowościowe w Europie od XVIII do XX wieku*, red. E. Wiśniewski, Łódź 1998, s. 36–37.

<sup>15</sup> M.-E. Ducreaux, *Czechy i Węgry w monarchii habsburskiej w XVIII–XIX wieku*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, s. 383–387.

jedności państwowej – wielkoniemiecką i małoniemiecką; 3) zaistnienia na obszarze środkowoeuropejskim czynników blokujących powstawanie narodów definiowanych jako wyobrażone wspólnoty polityczne, powstałe w granicach państwowych<sup>16</sup>.

#### PRZYCZYNY DETERMINUJĄCE POWSTAWANIE W EUROPIE ŚRODKOWOSCHODNIEJ NARODÓW ETNICZNO-KULTUROWYCH

Na początku XX wieku, a więc u progu wybuchu I wojny światowej opinia publiczna oraz środowiska naukowe mogły zauważyć różnicowanie się dziejów społecznych dwóch części Europy – zachodniej i środkowej w odniesieniu do przebiegu procesów narodotwórczych. Najpełniejszym tego przejawem była teoria o dwóch typach narodów, opracowana przez Friedricha Meinecke i wyłożona w 1907 roku w pracy *Weltbürgertum und Nationalstaat*. Według niego, w Europie Zachodniej ukształtowały się narody polityczne, podczas gdy w Europie Środkowej i Wschodniej powstały narody etniczno-kulturowe<sup>17</sup>. Należałoby wskazać dwie grupy przyczyn rozdzielenia właściwego dla dziejów narodów europejskich.

Pierwszą tworzyły przyczyny socjopolityczne w postaci rywalizacji narodów politycznych. Zjawisko to wystąpiło w Europie Środkowoschodniej jako następstwo zerwania w okresie XVI–XVIII ciągłości układu terytorialno-państwowego w wyniku upadku Królestwa Węgier i Królestwa Czech oraz rozbiorów Rzeczypospolitej. Mimo załamania, przedmiotowe państwa historyczne stanowiły wcześniej klarowny model ustrojowy, z którym mogły utożsamiać się elity społeczne zamieszkujące ziemie przynależne do tych królestw. Stało się tak w odniesieniu do polskich i węgierskich warstw uprzywilejowanych, przede wszystkim szlachty. W ich świadomości utracone państwo jawiło się jako symbol demokracji, wolności i tolerancji, przeciwstawianych despotyzmowi domów Habsburgów, Romanowów i Hohenzollernów. Upadek własnych państw traktowano jako wyraz podboju i zniewolenia, bowiem władze rosyjskie, habsburskie i pruskie nie zaferowały szlachcie polskiej i węgierskiej swobód, z jakich korzystała w czasach staropolskich i madziarskich. Natomiast elita staroczeska faktycznie uległa likwidacji w pierwszej połowie XVII wieku, tym samym nie mogła stać się nosicielem mitu Królestwa Czech, podczas gdy tradycja państwowa polska i węgierska były kultywowane w sposób nieprzerwany, często nielegalnie i wbrew władzom rosyjskim, austriackim i pruskim.

<sup>16</sup> Zob. J. Pajewski, *Mit: Mitteleuropa. Idea. Ideologia i legenda?*, „Przegląd Zachodni” 1988, nr 4, s. 27–28.

<sup>17</sup> Meinecke wyznaczył wówczas standardy naukowe obowiązujące przez wiele dziesiątków lat, mimo iż jego teoria miała liczne słabości, między innymi odczuwalny był brak argumentów na rzecz przyczyn tego dualizmu. Natomiast jej mocną stroną było wskazanie na odrębność losów obu części kontynentu. Zob. R. Radzik, *Formowanie się narodów w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Kultura i Społeczeństwo” 1993, nr 4, s. 20–22; M. Waldenberg, *Kwestie narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej: Dzieje, idee*, Warszawa 1992, s. 13.

Przekazywanie wiedzy o przeszłości stało się formą wyrażania braku akceptacji dla rzeczywistości politycznej, w której nie było miejsca ani dla Rzeczypospolitej, ani dla Królestwa Węgier. Było też wyrazem buntu wobec porządku państwowo-terytorialnego narzuconego Europie Środkowowschodniej przez mocarstwa. W świadomości społecznej dokonała się także idealizacja własnej wspólnoty państwowej. Mit państwa utraconego odegrał pierwszorzędą rolę w podtrzymywaniu przez cały XIX wiek koncepcji narodu polskiego i węgierskiego jako wspólnot politycznych, będących społecznościami dominującymi na ziemiach środkowoeuropejskich w wymiarze materialnym i kulturowym.

Polskie i węgierskie stany uprzywilejowane starały się przeprowadzić wobec warstw plebejskich procesy polonizacji i madziaryzacji, widząc w tym warunek restytucji starego ładu polityczno-terytorialnego w Europie Środkowowschodniej, przeciwko Austrii, Rosji i Prusom. Natomiast te trzy państwa budowały własne narody polityczne, mające w tej części kontynentu charakter jedynych wspólnot państwowych. Aparat państwowy Rosji, Austrii i Prus starał się russyfikować i germanizować zarówno warstwy plebejskie nieświadome przynależności narodowej, jak również narody polityczne dominujące (polski i węgierski). Dziejowa aktywność, podejmowana jednocześnie przez narody dominujące i panujące, a identycznie ukierunkowana na tworzenie wspólnot politycznych, wytworzyła pole konfliktów.

Na przełomie XIX i XX wieku coraz wyraźniej można było zauważyć, że polityka budowy w Europie Środkowowschodniej narodów jako wspólnot politycznych stawała się niewykonalna. Austria, Rosja i Prusy nie były w stanie narzucić warstwom uprzywilejowanym, kultywującym tradycję staropolską i madziarską, własnej koncepcji narodu politycznego (russyfikacja i germanizacja rozumiana w sensie polityczno-państwowym). Potwierdzały to inicjatywy konspiracyjne, kolejne powstania oraz postawa emigracji polskiej i węgierskiej. Także trudne do zrealizowania były polonizacja i madziaryzacja ludu, bowiem polskie i węgierskie elity społeczne nie dysponowały aparatem państwowym, który mógłby te procesy wykonać za pośrednictwem szkoły, wojska i administracji. Z tych powodów narody zarówno panujące (rosyjski, niemiecki), jak i dominujące (polski, węgierski) nie mogły w sposób efektywny upowszechniać wartości państwowych, lecz jedynie etniczno-kulturowe. W warunkach polaryzacji środowiska międzynarodowego na dwa antagonistyczne bloki (trójprzymierze i trójporozumienie) kryzys polityki budowy postulowanych wspólnot narodowych musiał zaowocować konsekwencjami wyjątkowo ważnymi dla procesu narodotwórczego w Europie Środkowowschodniej. Trzy są warte wyeksponowania z racji znaczenia doniosłego historycznie.

Po pierwsze, etniczna społeczność plebejska, inaczej niż w Europie Zachodniej, uzyskała możliwość wyboru między dwoma identyfikacjami – na rzecz narodu dominującego lub panującego. Stojąc wobec tej alternatywy, jednostki przynależne do warstw ludowych mogły wybrać trzecią drogę – dokonać samookreślenia, lecz taka identyfikacja mogła nosić jedynie cechy etniczno-kulturowe, czyli wyznaczone przez wspólne pochodzenie, własny język niepaństwowy, status kulturowy i wyznanie. Ten

akt nie opierał się na podstawie polityczno-państwowej o historycznym rodowodzie, bowiem w środowisku plebejskim nie było rozwiniętej świadomości państwowej, przekazywanej dziedzicznie.

Po drugie, Polacy i Węgrzy zagrożeni z jednej strony przez rusyfikację i germanizację, z drugiej przez dążenia identyfikacyjne warstw plebejskich uruchomili nowy mechanizm obronny, w którym decydującą rolę przyznano nie środkom politycznym, lecz czynnikom kulturowym, koncentrując się na obronie własnego języka, wiary i tożsamości etnicznej. Wpływowe nurty polityczne zaczęły rezygnować z akcentowania wieloetnicznego i wieloreligijnego charakteru społeczeństw, zamieszkujących Rzeczpospolitą i Królestwo Węgier oraz nadających tym państwom unikatowe cechy. Coraz częściej zaczęto w tym widzieć wyjaśnienie klęsk ponoszonych w przeszłości, a nie czynnik przyciągający plebejuszy do hasła wolnościowych.

Po trzecie, państwa panujące w Europie Środkowowschodniej wobec nieskuteczności politycznej rusyfikacji i germanizacji, sięgnęły po dodatkowe środki o charakterze etniczno-kulturowym. Miały one chronić Rosjan i Niemców przed polskim i węgierskim „spiskiem”. Myślenie tego typu narodziło się w Austrii po Wiośnie Ludów, a w Rosji po powstaniu styczniowym. Nowa polityka wobec społeczeństwa oznaczała promowanie przez państwo jednej kultury, języka i wiary, rozumianych jako cechy konstytutywne własnej społeczności etniczno-narodowej. Polacy i Węgrzy jako nieobliczalni buntownicy byli kreowani na strategicznych wrogów kultury rosyjskiej i niemieckiej, istniejącego porządku społecznego, ładu moralnego stabilizującego absolutny system polityczny.

Zmiana postaw politycznych w tych trzech kierunkach spowodowała, że w czasie Wielkiej Wojny pole dotychczasowej rywalizacji w Europie Środkowowschodniej między z jednej strony narodami dominującymi (Polacy, Węgrzy) a z drugiej narodami panującymi (Rosjanie, Niemcy) przestało być zdeterminowane przez racje historyczno-polityczne, a stało się przestrzenią konfliktów etniczno-kulturowych, w których pojawiła się trzecia strona – etniczna społeczność plebejska.

Drugą grupę przyczyn, która zadecydowała o odmiennym charakterze procesu narodotwórczego w Europie Środkowowschodniej, stanowiły czynniki cywilizacyjne i polityczno-ustrojowe. Trzy monarchie istniejące w XIX wieku w Europie Środkowowschodniej (Rosja, Austria, Prusy) miały charakter państw autorytarnych o wyraźnym obliczu konserwatywnym, izolujących ten obszar od przemian cywilizacyjnych zachodzących w zachodniej części kontynentu. W wymienionych mocarstwach nie przeprowadzono reform politycznych, ekonomicznych i społecznych, niezbędnych dla uruchomienia procesu tworzenia podstaw wolnorynkowej gospodarki kapitalistycznej oraz towarzyszącej jej nowej struktury społecznej i świadomości obywatelskiej. W konsekwencji więc warstwy plebejskie nadal pozostawały poza wspólnotą polityczną i były traktowane przez elity społeczne jako przedmiot w rywalizacji socjopolitycznej. Jeśli następował awans społeczny jednostki pochodzącej spośród ludu, to dokonywał się „obok” starych elit i wiązał się ściśle z edukacją, a nie z aktywnością kapitalistyczną i polityczną. Z tych powodów powstające elity plebejskie

stawały się inteligentką warstwą narodotwórczą odrzucającą myślenie w kategoriach wspólnoty polityczno-państwowej, zastąpione przez poczucie misji cywilizacyjnej w odniesieniu do własnych grup pochodzenia. Tak pojmowana inteligencja plebejska starała się balansować między narodem dominującym podnoszącym hasła wolnościowe i władzą państwową działającą w interesie narodu panującego. W odniesieniu do obu wspólnot politycznych nosiła charakter szczątkowej *non-elity*.

System polityczny mocarstw środkowoeuropejskich uniemożliwiał upowszechnianie ideologii demokratycznej, haseł wolnościowych i postawy obywatelskiej. Te opóźnienia modernizacyjne w Europie Środkowowschodniej spowodowały, że narodziny kapitalizmu i nowego ładu społecznego zostały poprzedzone przez podział wspólnoty politycznej na tle etniczno-kulturowym, co zaowocowało rozwojem nacjonalizmów także o takim samym charakterze. O ile nacjonalizmy zachodnioeuropejskie były zorientowane na wzmacnianie „realnych” państw i zaspokajanie ich interesów, o tyle postawy nacjonalistyczne w Europie Środkowowschodniej kształtowały się jako protest przeciwko istnjącemu porządkowi polityczno-terytorialnemu i społeczno-ekonomicznemu. Spiowem dla nich nie były wybrane elementy rzeczywistości politycznej, ale jej generalne odrzucenie na rzecz mitów historycznych i wyobrażeń o idealnym państwie jednolitym w aspekcie etniczno-narodowym i religijno-wyznaniowym. Dlatego też, kiedy po I wojnie światowej powstawały nowe państwa, znaczna część społeczeństwa uznała je za przejaw triumfu ruchów nacjonalistycznych. Przy takiej diagnozie politycznej okazało się, że ład demokratyczny nadany państwom zamieszkanym przez narody etniczno-kulturowe wchodzące dopiero w stadium modernizacji nie sprzyjał stabilizacji stosunków narodowościowych, lecz odwrotnie – stworzył przestrzeń do eskalacji konfliktów między etniczną większością a grupami mniejszościowymi.

#### MODERNIZACJA, KRYZYS I UPADEK NARODÓW POLITYCZNYCH W EUROPIE ŚRODKOWOSCHODNIEJ

Na przełomie XIX i XX wieku przebiegały obok siebie przeciwstawne dwa procesy – z jednej strony następowała wyraźna erozja środkowoeuropejskich wspólnot politycznych, z drugiej podejmowano wysiłki na rzecz modernizacji niektórych z nich. Wydarzenia wojenne oraz ich skutki przesądziły o „sukcesie” jednego z procesów.

Zanim wybuchła Wielka Wojna władze austriackie i rosyjskie zrezygnowały z modernizacji własnych narodów jako zbiorowości polityczno-państwowych. Natomiast rozpad w czasie wojny Rosji i Austro-Węgier ostatecznie zniweczył jakiegokolwiek szanse na uruchomienie polityki w tym kierunku. Jeszcze przed wybuchem światowego konfliktu Franciszek Józef I wyraził zgodę na uznanie Niemców austriackich (35,6 proc. ogółu ludności Austrii w 1910 roku) za zbiorowość wyróżniającą się cechami etniczno-kulturowymi i część narodu niemieckiego zamieszkującą w państwie habsburskim. Wyrazem tych brzemienych zmian była rezygnacja z polityki germanizacyjnej, co

uczyniono na dwa sposoby – restytuując Królestwo Węgier obdarzone samodzielnością w zakresie polityki narodowościowej oraz gwarantując w części cesarskiej swobodny rozwój wszystkim społecznościom etniczno-narodowościowym. Takie działanie władz cesarskich zostało oparte na przepisach Konstytucji z 1867 roku (artykuł 19). Uniezależniono od cech etnicznych korzystanie z praw politycznych (między innymi wyborczych) oraz z rozwiązań samorządowych na wszystkich stopniach podziału administracyjnego<sup>18</sup>. Nowa polityka wewnętrzna Franciszka Józefa I stworzyła korzystne warunki dla kształtowania się narodów etniczno-kulturowych. Taki stan odnosił się także do Niemców, czego wyrazem na przełomie XIX i XX wieku była myśl polityczna i działalność ruchu wszechniemieckiego, odwołującego się do ponadpaństwowych więzi.

W ostatnich dekadach XIX wieku władze imperium rosyjskiego odeszły również od polityki narodowościowej mającej na celu stworzenie wspólnoty politycznej ze wszystkich mieszkańców państwa. Odwołano się do nacjonalizmu, ale o charakterze etniczno-kulturowym, przeciwstawiając Rosjan innym grupom etnicznym. Oznaczało to nasilenie przez władze rusyfikacji etnicznej wobec różnych odłamów narodu rosyjskiego, np. małosyjskiego i białoruskiego. Natomiast Polaków, Finów i Żydów carat zaczął uważać za odrębne społeczności etniczne i religijno-wyznaniowe (tzw. *inorodcy*), wobec których uruchomiono liczne i różne ograniczenia i represje. Nowa polityka narodowościowa miała przynieść podniesienie spójności państwa, ale jej twórcy nie spodziewali się, że trzy wymienione zbiorowości będzie można przekształcić w część rosyjskiego narodu. Rusyfikacja realizowana na tych dwóch poziomach generowała warunki dla radykalnego oporu w obronie własnej etnicznej tożsamości<sup>19</sup>.

O ile w odniesieniu do Rosjan i Niemców austriackich trudno jest mówić o celowej modernizacji narodów politycznych na początku XX wieku, o tyle wobec Polaków i Węgrów niektóre wpływy podmioty polityczne zdecydowały się podjąć historyczne wyzwanie i dokonać rewitalizacji wspólnot politycznych oraz zatrzymać „etniczając” procesów narodotwórczych. W drugiej połowie XIX wieku warstwy

---

<sup>18</sup> Uprzywilejowanie Niemców austriackich dokonywało się na innych warunkach i wynikało z racji ich pozycji ekonomicznej (płatnicy większości podatków) i społecznej (nadreprezentacja w warstwie urzędniczej i oficerskiej) oraz wymogów państwowych (niemiecki wewnętrznym językiem urzędowania w administracji i armii). M. Waldenberg, *Kwestie narodowe...*, s. 30–36; id., *Narody zależne i mniejszości narodowe...*, s. 52–53.

<sup>19</sup> Na początku XX wieku możemy odnaleźć próby odwoływania się do rosyjskiej wspólnoty państwowej, widoczne w myśli politycznej partii liberalnych, centrowych i lewicowych (Związek Wyzwolenia, Partia Konstytucyjno-Demokratyczna, Partia Socjalistów Rewolucjonistów, Partia Progresistów, Związek 17 Października). Stojąc na stanowisku jedności Rosji, ugrupowania opozycyjne wobec caratu uznały, że generalna liberalizacja systemu politycznego oraz ewentualna nowa polityka narodowościowa stworzą warunki dla wygenerowania więzi polityczno-państwowej między wszystkimi mieszkańcami imperium, niezależnie od „różnic obyczajowych i historycznych”. Szerzej zob. Id., *Kwestie narodowe...*, s. 101–108; E. Wiśniewski, *Liberalowie wobec dylematu: centrum i regiony w wielonarodowościowym Imperium Rosyjskim na początku XX wieku*, [w:] *Centrum i regiony narodowościowe w Europie od XVIII do XX wieku*, red. E. Wiśniewski, Łódź 1998, s. 127–134; id., *Europa Środkowowschodnia w koncepcjach liberalistów rosyjskich przed I wojną światową*, [w:] *Państwa narodowe Europy Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, red. W. Balcerak, Łowicz–Warszawa 2000, s. 65–68.

uprzywilejowane odwołujące się do staropolskiej państwowości zintensyfikowały działania nakierowane na plebejskie grupy społeczne, starając się je pozyskać dla koncepcji polskiego narodu politycznego. Ta wspólnota miała powstać w wyniku przekształcenia staropolskiego narodu politycznego w nowoczesną zbiorowość etniczną. O ile staropolski naród polityczny miał strukturę stanową i obejmował jedynie stany uprzywilejowane, o tyle nowoczesny polski naród polityczny miał powstać z ogółu mieszkańców ziem staropolskich i cechować się zasadą równości wobec prawa. W mniemaniu znacznej części elity politycznej w celu sfinalizowania wspomnianego procesu należało z jednej strony zaprojektować szereg reform społeczno-ekonomicznych w interesie chłopów, robotników i ludności żydowskiej, z drugiej zaś podjąć wielki wysiłek edukacyjny, aby przekonać te warstwy do idei polskości. Istotą tej idei była silna identyfikacja z Rzeczpospolitą jako utraconym państwem oraz z walką o jej restytucję. Ważną rolę ogrywała również historia i mit Rzeczypospolitej, zawierające przeświadczenie, że państwo staropolskie było nosicielem cech atrakcyjnych dla mieszkańców wszystkich ziem, niegdyś tworzących ten organizm państwowy. Nowoczesny naród polski mógł (ale nie musiał) być jak najbardziej wspólnotą wieloetniczną, wielokulturową i wieloreligijną. Na polskiej arenie politycznej takie poglądy na temat polskości reprezentowały liczne jawne ruchy polityczne i tajne organizacje, ukształtowane w ostatnich dekadach XIX wieku i na początku XX stulecia tak na ziemiach polskich, jak i na emigracji – środowiska konserwatywne i liberalne, Liga Polska, ruch socjaldemokratyczny, obóz niepodległościowy.

Jednak na przełomie XIX i XX wieku polityczny sposób definiowania pojęcia naród polski nie był już jedynym. Ukształtowany wówczas obóz wszechpolski zaczął odchodzić od postrzegania tej zbiorowości jako jedynie wspólnoty politycznej na rzecz eksponowania czynników etnicznych i kulturowych łączących jej członków. Była to nowa propozycja z zakresu myśli politycznej; oznaczała również odmienne podejście zarówno do tożsamości mieszkańców ziem położonych między Rosją a Niemcami, jak również do dziejów Pierwszej Rzeczypospolitej, którą uznano za państwo polskie, ale w ujęciu etnicznym. Ruch narodowodemokratyczny zaczął oceniać kontynuowanie przekonań o narodzie polskim jako wspólnocie politycznej o wieloetnicznym charakterze za wyraz archaizmu, przynoszącego szkody dla bieżącej polityki. Zdaniem ideologów tej formacji, odpowiedzialni politycy powinni dążąc do niepodległości kierować się interesami narodu polskiego jako wspólnoty etniczno-kulturowej. W nowych czasach jest bowiem ona jedynym prawowitym kontynuatorem dziejów Pierwszej Rzeczypospolitej, dlatego też może stać się siłą sprawczą obudowy niepodległego państwa.

Problem tożsamości narodu polskiego w okresie 1864–1918 był kwestią z zakresu przede wszystkim myśli politycznej, a nie realnej polityki, niezależnie od tego, że około 1910 roku na ziemiach staropolskich ludność polskojęzyczna stanowiła 17–20 milionów na 48 milionów<sup>20</sup>. Taką sytuację spowodował brak niepodległego państwa

<sup>20</sup> A. Friszke, *Nasz wiek: Bilans otwarcia*, „Więź” 1999, nr 1, s. 91.

polskiego, ale Wielka Wojna pociągnęła za sobą radykalną zmianę. W Drugiej Rzeczypospolitej spór o model narodu polskiego stał się ważnym składnikiem debaty publicznej, a jego rozstrzygnięcie miało niejednokrotnie decydować o polityce wewnętrznej i zagranicznej. Został reaktywowany z czasów zaborczych dylemat – czy naród polski ma być wspólnotą polityczną, czy zbiorowością społeczną o charakterze etniczno-kulturowym. Najsilniejszymi i najbardziej wyrazistymi uczestnikami dyskusji publicznej na ten temat były dwa podmioty polityczne: obóz piłsudczykowski i ruch narodowodemokratyczny, mające największe szanse przejęcia władzy w Rzeczypospolitej.

Formacja skupiająca zwolenników marszałka Józefa Piłsudskiego podjęła ostatnią nośną próbę określenia narodu polskiego w kategoriach politycznych. Takie podejście wynikało z przeświadczenia, że państwo jest bytem prymarnym wobec narodów i grup etniczno-narodowościowych. To nie naród powoływał do życia państwo, lecz państwo konstytuowało naród poprzez swoją dziejową aktywność. Dla obozu piłsudczykowskiego główną osią podziałów socjopolitycznych w Europie Środkowo-wschodniej w latach międzywojennych nie były różnice etniczne, lecz – tak jak nigdyś w czasach Pierwszej Rzeczypospolitej – spór między zwolennikami silnej władzy państwowej i zwolennikami maksymalizacji wolności jednostkowych, właściwych dla demokracji, a także wolności zbiorowych, przynależnych między innymi grupom narodowościowym.

Obóz piłsudczykowski w swojej działalności ideotwórczej w latach 1926–1935 kierował się przekonaniem, że naród polski jest „wspólnotą wyobrażoną” o charakterze politycznym i historycznym rodowodzie. Polska kultura i tradycja państwowa miały być spoiwami etycznymi tejże wspólnoty, natomiast język polski niezbędnym środkiem porozumiewania się wewnątrz państwa oraz korzystania z „urządzeń politycznych” Rzeczypospolitej. Taki styl myślenia o narodzie jako wspólnocie politycznej był bardzo mocno zakorzeniony w modelu „małej polifonicznej ojczyzny”, tradycyjnej dla większości ziem, uznawanych przez piłsudczyków za polskie<sup>21</sup>. W całej Rzeczypospolitej miała panować symbioza między różnymi podmiotami: polskim dworem, litewską wsią, żydowskim miasteczkiem, wzbogaconą przez społeczność Rusinów i Niemców<sup>22</sup>. Kierując się racjami tego typu, piłsudczycy chcieli zablokować radykalną polaryzację społeczeństwa państwowego na tle etnicznym, do czego dążyły partie nacjonalistyczne (polskie i mniejszościowe). To właśnie zwolennicy Komendanta starali się wspierać rozwój wielopłaszczyznowej świadomości zbiorowej i indywidualnej, mającej silne zakorzenienie w staropolskiej historii. Na najwyższym poziomie bezwzględnie lokowano świadomość przynależności do polskiej

<sup>21</sup> Szerzej zob. Ł. Kaprańska, *Pluralizm kulturowy i etniczny a odrębność regionalna Kresów Południowo-Wschodnich w latach 1918–1939*, Kraków 2000, s. 218–226, 242; R. Wapiński, *Spuścizna lat Wielkiej Wojny*, [w:] *Problemy narodowościowe Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku. Księga pamiątkowa dla Profesora Przemysława Hausera*, red. A. Czubiński, P. Okulewicz, T. Schramm, Poznań 2002, s. 235–242.

<sup>22</sup> Zob. A. Friszke, *Piłsudski*, „Więź” 1985, nr 4-6, s. 134.



wspólnoty politycznej (narodowej typu państwowego); drugą płaszczyznę tworzyła identyfikacja etniczno-narodowościowa (polska, niemiecka, ukraińska, białoruska, litewska). Na jeszcze niższym piętrze zostało umieszczone myślenie w kategoriach zróżnicowania religijno-wyznaniowego (chrześcijaństwo podzielone na wyznania i obrządki, wspólnota żydowsko-mojżeszowa). Dwie ostatnie płaszczyzny przecinała kolejna w postaci więzi regionalnej i lokalnej (na przykład tożsamość w granicach województwa, historycznego regionu, krainy geograficznej).

Inaczej kwestię narodową pojmowali ideolodzy narodowej demokracji: Roman Dmowski, Zygmunt Wasilewski, Roman Rymarski, Joachim Bartoszewicz, Stanisław Grabski<sup>23</sup>. Dla nich naród był podmiotem dziejów o charakterze wspólnoty duchowo-moralnej wyższego rzędu, powstałej w sposób naturalny, zgonie z prawami przyrodniczymi oraz na bazie jedności etniczno-kulturowej, która przejawiała się przede wszystkim w ukonstytuowaniu się narodu jako wspólnoty: 1) idealnej i afektywnej; 2) cywilizacyjnej i etycznej; 3) rasowej. W narodowodemokratycznej myśli politycznej możemy dostrzec liczne pierwiastki etnogenezy narodu: język, kultura, terytorium, położenie geograficzne, religia, rasa, obyczajowość, tradycja i państwo. Ten ostatni pierwiastek był tylko jednym z kilku równie ważnych. Ideałem dla narodowych demokratów było państwo narodowe, w którym rządziłby naród–gospodarz narzucający swoją wolę innym grupom etniczno-kulturowym. Te ostatnie bowiem zamieszkujące na polskich ziemiach nie były równoprawnymi mieszkańcami państwa.

W odniesieniu do przypadku węgierskiego, to w latach czterdziestych XIX wieku tamtejsi liberałowie wypracowali model polityki narodowościowej z jednej strony służebny wobec narodu politycznego, z drugiej mający przynieść jego modernizację. Opowiedzieli się za ochroną węgierskiego prawa publicznego oraz ewolucyjnym jego przekształcaniem w kierunku demokratycznym, wolnościowym, obywatelskim i samorządowych. Zamierzano rozciągnąć przywileje, z jakich korzystała szlachta węgierska w przeszłości, na inne grupy społeczne. Klęska powstania węgierskiego w 1849 roku uniemożliwiła wykonanie tych projektów. Jednak wraz z przebudową polityczno-ustrojową Austrii, która doprowadziła w 1867 roku do powstania dualistycznej monarchii habsburskiej, węgierskie ruchy polityczne uzyskały możliwość oficjalnej rewitalizacji koncepcji węgierskiego narodu politycznego. Uznano, że w tych nowych okolicznościach można powrócić do haseł lansowanych w latach 1791–1849. U progu odrodzenia Królestwa Węgier, Sejm przyjął w 1868 roku ustawę nr 44 o jednym węgierskim narodzie politycznym. *Natio hungarica* winien mieć charakter wieloetniczny i wieloreligijny oraz skupiać wszystkich mieszkańców podległych węgierskiemu prawu państwowemu, które uznano za najistotniejszy składnik kultury politycznej. Dodatkowo wzmacniała to przekonanie zasada węgierskiego konstytucjonalizmu, czyli istnienia ciągłości prawnej od czasów monarchii stanowej na ziemiach Korony Świętego Stefana. Cechą węgierskiej kultury politycznej były wolności indywidualne,

<sup>23</sup> Na temat narodowodemokratycznych koncepcji narodu zob. E. Maj, *Związek Ludowo-Narodowy 1919–1928: Studium z dziejów myśli politycznej*, Lublin 2000, s. 162–180.

z których obywatel mógł korzystać pod warunkiem znajomości języka węgierskiego, uznanego po 1868 roku za jedyne państwo.

WęgieŃscy twórcy ugody z dynastią habsburską – Ferenc Déak, Gyula Andrásy i Jozsef Eötvös – doszli do wniosku, że problemy etniczne mogą być rozwiązane bez rozbijania węgierskiej wspólnoty politycznej, w duchu interesów Królestwa – ojczyzny, zamieszkaney przez jeden naród. Rozwiązania ustrojowe stojące u podstaw polityki narodowościowej Węgier w okresie dualistycznym zostały przyjęte w wyniku negatywnej oceny programu, który starano się realizować w latach 1848–1849. Wtedy to István Széchenyi zaproponował liberalizację życia społecznego jako sposób modernizacji narodu węgierskiego. Jednak plebejskie grupy etniczne nie poparły wówczas powstania przeciwko Habsburgom, a niektóre z nich (chorwacka i rumuńska) wystąpiły zdecydowanie przeciwko węgierskiemu ruchowi niepodległościowemu. Elita polityczna rządząca odrodzonym Królestwem Węgier porzuciła program liberalny z lat 1848–1849 i zrezygnowała z reform społeczno-gospodarczych, na których mogłyby skorzystać różne grupy etniczne mniejszościowe. Wybrano wariant centralizacji ustrojowej i polityki konserwatywnej w dziedzinie własności oraz odrzucono demokratyzację i liberalizację, dając pierwszeństwo madziaryzacji przestrzeni publicznej; administracja i szkolnictwo stały się podstawowymi narzędziami stosowanymi w ramach tej polityki wobec różnorodnych grup etnicznych stanowiących w 1910 roku około 40 proc. mieszkańców Królestwa<sup>24</sup>. Politycy tacy jak István Tisza i Sándor Wekerle widzieli w tym sposób zastopowania rozwoju separatystycznej świadomości różnych zbiorowości etnicznych.

Wielka Wojna wymusiła w 1918 roku na Węgrzech dyskusję na temat wyboru modelu polityki narodowościowej korzystnej dla węgierskiej państwowości. Starły się dwa stanowiska. Rządząca Narodowa Partia Pracy optowała za kontynuacją dotychczasowej praktyki przy niewielkich korektach, podczas gdy ugrupowania opozycyjne (Krajowa Mieszczańska Radykalna Partia, Partia Niepodległości i 48 Roku, Partia Socjaldemokratyczna) przedstawiały programy gruntownych zmian ustrojowych, społecznych i ekonomicznych, widząc w tym skuteczny sposób utrzymania jedności państwowej oraz węgierskiego narodu politycznego<sup>25</sup>. Jednak rezultaty I wojny światowej – zniszczenie Węgier w historycznych granicach oraz rewolucja komunistyczna – zdezwuouwały w latach 1918–1919 słuszność rozwiązań liberalnych. Myślenie o narodzie węgierskim jako wspólnocie politycznej mogło wyrażać się w latach międzywojennych jedynie w rozwiązaniach konserwatywnych, które starał się stosować regent Miklós Horthy. Przeciwnieństwem były propozycje prawicowych radykałów postrzegania Węgrów jako zbiorowości etniczno-kulturowej, tak jak to czyniły inne, sąsiednie narody.

<sup>24</sup> M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe...*, s. 90–92.

<sup>25</sup> W. Felczak, *Zerwanie unii realno-personalnej austriacko-węgierskiej*, [w:] *Problemy historii Słowian i Europy Środkowej w XIX i XX wieku: Zbiór studiów*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 8–22.

W Europie Środkowowschodniej w II połowie XIX wieku czeska elita narodowa podniosła również ideę narodu politycznego. Jednak to przedsięwzięcie społeczne i ideowe było przypadkiem odmiennym od polskiego i węgierskiego, zostało bowiem bardzo silnie zdeterminowane przez tragedię XVII wieku. Wówczas została zerwana ciągłość państwowa Królestwa Korony Świętego Wacława oraz nastąpił jednocześnie upadek czeskiego narodu politycznego o rodowodzie feudalnym, gdyż wojna trzydziestoletnia i jej skutki przerwały ciągłość pokoleniową czeskiej szlachty. Kraje czeskie zostały skolonizowane przez szlachtę pochodzącą z innych ziem habsburskich. Idea narodu czeskiego jako wspólnoty politycznej została podniesiona przez nową grupę społeczną – inteligencję o rodowodzie plebejskim, a nie szlacheckim. To właśnie ona z jednej strony odwołała się do średniowiecznej tradycji Królestwa Czech, z drugiej stała się siłą sprawczą modernizacji społeczno-gospodarczej. Trzy postulaty wówczas sformułowane możemy uznać za podstawowe: 1) przywrócono pamięci historycznej pojęcie Korony Świętego Wacława, co oznaczało wyeksponowanie jedności państwowej krajów czeskich (Czech, Moraw i Śląska); 2) głoszono prymat prawa państwowego czeskiego oraz identyfikacji politycznej nad tożsamością etniczną, językową i wyznaniową mieszkańców; 3) eksponowano tradycję symbiozy wszystkich mieszkańców ziem Korony Świętego Wacława, przede wszystkim dwóch grup etnicznych – czeskiej i niemieckiej<sup>26</sup>. Był to program staroczeski, którego zrębny zaczątek tworzyć w latach czterdziestych XIX wieku.

Na przełomie XIX i XX wieku część polityków czeskich skupionych w stronnictwie młodoczeskim zakwestionowała program staroczeskiego ruchu narodowego i zaczęła formułować koncepcję narodu czeskiego jako wspólnoty etniczno-kulturowej, oddzielonej od innych mieszkańców ziem historycznie czeskich, zwłaszcza Niemców. Czynnikiem odrębności miały być: własny język i kultura, wyznanie husyckie, walki wolnościowe przeciwko niemieckiej dynastii. Natomiast bazę społeczną narodu czeskiego widziano w warstwach plebejskich, a nie w arystokracji niemieckiej niegdyś osiedlonej w ziemiach Korony Św. Wacława. Ta ludność w ujęciu historycznym napływała uległa w XIX wieku bohemizacji. Taki sposób myślenia o narodzie czeskim powodował wykluczenie z tej zbiorowości jednostek, które nie spełniały pewnych kryteriów, czyli nie posługiwały się językiem czeskim, identyfikowały się z innymi wyznaniem oraz odwoływały się od własnej wersji historii. Oznaczało to forsowanie procesu bohemizacji życia publicznego i historycznego myślenia.

W wyniku Wielkiej Wojny pojawiła się kolejna szansa stworzenia na ziemiach czeskich wspólnoty politycznej. Wpływała część elity czeskiej, formułując koncepcję czechosłowakizmu, powtórnie wyeksponowała w procesie narodotwórczym więź państwową jako podstawową. Wprawdzie Tomasz G. Masaryk wywiódł własne przemyślenia na temat kwestii narodowościowej z wiedzy kulturowo-etnicznej (przed wybuchem I wojny światowej), ale dla ustanowienia narodu czechosłowackiego decydującą rolę miało spełnić państwo o takiej tożsamości, powstałe

<sup>26</sup> M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe...*, s. 56–65.

w 1918 roku. Wynikało to z przeświadczenia, że poprzez odpowiednią politykę narodowościową służebną wobec idei państwowej można okiełznać różnice kulturowe, wyznaniowe i etniczne oraz zbudować jeden naród w sensie politycznym, obejmujący swoim zasięgiem różne zbiorowości etniczno-kulturowe, zintegrowane wokół wartości demokratycznych i gospodarki liberalnej. Przesłanie tego typu było adresowane do Czechów i Słowaków, ale również do Niemców czesko-morawskich, Żydów, Polaków zaolziańskich i Rusinów zamieszkujących ziemie karpatowskie. W konstytucji Republiki z 29 II 1920 roku zapisano istnienie narodu czechosłowackiego<sup>27</sup>.

Podsumowując, należy stwierdzić, że w latach Wielkiej Wojny politycy środkowoeuropejscy stanęli przed koniecznością zaprezentowania swojego stosunku do charakteru procesu narodotwórczego – była to kwestia ontologiczna, odnosiła się do określenia czynników konstytuujących naród jako zbiorowość. Przed wybuchem I wojny światowej wyraźnie zarysował się wybór między czynnikami polityczno-państwowymi a etniczno-kulturowymi. Optowanie na rzecz dominacji tych pierwszych było mocno zakorzenione w tradycji i historii regionu, którego mieszkańcy dążyli przez kilka stuleci do utrzymywania łączności i jedności z Europą Zachodnią, a w tamtej części kontynentu narody jawiły się jako „wyobrażone wspólnoty polityczne”. Natomiast alternatywna propozycja ideowa – narodów jako zbiorowości etniczno-kulturowych – wynikała z procesów historycznych zachodzących na tych ziemiach w XIX wieku.

#### WIELKA WOJNA A PROCESY NARODOTWÓRCZE W EUROPIE ŚRODKOWOSCHODNIEJ

Wielka Wojna bezpośrednio poprzez właściwe jej wydarzenia albo za pośrednictwem skutków stała się czynnikiem przesądającym o istocie i kierunku procesów narodotwórczych w Europie Środkowoschodniej, jednocześnie pogłębiając ich zakres i poszerzając zasięg. Przyczyniła się w sposób decydujący do zdezawuowania historycznej i klasycznej formuły trzech narodów politycznych środkowoeuropejskich: polskiego, węgierskiego i czeskiego. Nie udała się modernizacja ani w dwóch wariantach konserwatywnych symbolizowanych przez Piłsudskiego i Horthy'ego, ani według projektu radykalnego i nowatorskiego forsowanego przez Masaryka. Wymienieni dwaj pierwsi politycy w odbiorze znacznej części opinii publicznej lat międzywojennych stali się epigonami przeszłości pięknej, której reaktywacja wydawała się niemożliwa w nowych powojennych warunkach. Natomiast przywódca czeski

---

<sup>27</sup> Zob. Id., *Kwestie narodowe...*, s. 284–289; E. Orlof-Piotrowska, *Unia słowacko-czeska w roku 1918*, [w:] *Problemy historii Słowian i Europy Środkowej w XIX i XX wieku: Zbiór studiów*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 51–62; H. Batowski, *Przyczyny rozpadu byłej Czecho-Słowacji*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej” 1993, t. 1, s. 107–120.

jawił się jako klasyczny konstruktywista lansujący projekt niemający zakotwiczenia w procesach narodotwórczych.

W Rzeczypospolitej w drugiej połowie lat trzydziestych w debacie publicznej zaczęło dominować przekonanie, że naród polski stał się wspólnotą etniczno-kulturową i należy zrezygnować z wszelkich prób postrzegania go jako zbiorowości polityczno-państwowej. Najważniejszym potwierdzeniem dla tego kierunku ewolucji w myśleniu politycznym była zmiana poglądów na kwestię narodową lansowanych przez obóz piłsudczykowski. Na Węgrzech od 1932 roku regent powołał do sprawowania rządów w Królestwie radykałów prawicowych, odrzucających madziarski model narodu i recypujących rozwiązania faszystowskie. Natomiast w latach trzydziestych usiłowania narodotwórcze elity rządzącej w Czechosłowacji zakończyły się fiaskiem. Grupy mniejszościowe zakwestionowały z jednej strony koncepcję wieloetnicznego narodu, z drugiej wartości demokratyczne i liberalne, wybierając opcję etniczno-kulturową oraz dominację myślenia nacjonalistycznego nad demokratycznymi wartościami. Wśród Słowaków zwyciężył pogląd o narodowej odrębności, która upoważniała do wysuwania żądań najpierw autonomicznych, a następnie niepodległościowych. Natomiast Niemcy poparli program wcielenia do niemieckiego państwa narodowego, rządzonego w sposób totalitarny. Dla obu tych grup demokracja w państwie czechosłowackim oznaczała nieuprawnioną dominację narodu czeskiego w imię teorii czechosłowakizmu.

Przestrzeń publiczna w Rzeczypospolitej Polskiej, jak i w Republice Czechosłowackiej – państwach powstałych w wyniku Wielkiej Wojny – była bardzo silnie zdeterminowana przez rywalizację między narodem państwowym (Polacy, Czesi) a mniejszościami narodowymi (przede wszystkim Ukraińcy, Niemcy, Słowacy), która sprzyjała etnicznej polaryzacji i rozwojowi postaw nacjonalistycznych oraz zachęcała do polityki narodowościowej o charakterze dyskryminacyjnym wobec grup etnicznych wrogo ustosunkowanych do państw istniejących w określonej formie i granicach. W odniesieniu do Królestwa Węgier przed jego obywatelami i władzami państwowymi pojawił się również problem wspierania Węgrów zamieszkujących ziemie utracone po przegranej wojnie, co niewątpliwie wzmacniało poczucie niechęci do innych narodów etniczno-kulturowych (zwłaszcza Rumunów), nadających tożsamość państwom ościennym oraz status wroga tamtejszej mniejszości węgierskiej. Ten kierunek ewolucji stosunków narodowościowych przyniósł negatywne następstwa dla „małych ojczyzn”, w których współmieszkały i sąsiadowały „ze sobą” rodziny o różnej przynależności etnicznej i cechach kulturowych. Upowszechnianie się postaw nacjonalistycznych pociągało za sobą dość szybkie przekształcanie się pozytywnego współistnienia w konfliktowe mieszkanie „obok siebie”, co mogło w sprzyjających warunkach zdetonować właśnie etniczne. Kolejna wojna światowa stała się taką sytuacją i w konsekwencji doprowadziła do upadku wieloetnicznych lokalnych społeczności. Osiągnięto to przede wszystkim w wyniku zagłady ludności żydowskiej oraz przesiedleń na tle etnicznym (Niemców, Węgrów, Polaków, Ukraińców) do nowych homogenicznych ojczyzn.

Podobne procesy wystąpiły także w odniesieniu do Niemców zamieszkujących w regionie środkowoeuropejskim; zarówno Niemcy austriaccy, jak i będący obywatelami Czechosłowacji, Rumunii, Węgier, państw bałtyckich i Polski wybrali w latach międzywojennych opcję etniczno-kulturową. Uznali się za część niemieckiego narodu, najpierw domagając się statusu mniejszości etnicznej, a następnie połączenia z Niemcami mieszkającymi w Rzeszy. Czynnikiem dynamizującym ten proces stał się ruch narodowosocjalistyczny, który przyjął z nacjonalizmu etniczno-kulturową definicję Niemca oraz przeświadczenie o narodzie jako najważniejszym podmiocie w dziejach, dodając do tego przekonanie, że walka między narodami na tle biologicznym i rasowym jest mechanizmem sterującym procesem historycznym.

„Etnicyzacja” procesu narodotwórczego w Europie Środkowowschodniej miała także aspekt rosyjski i żydowski. Władzę w Rosji przejął w 1917 roku ruch polityczny, którego przywódcy hołdowali dwóm przekonaniom. Po pierwsze – w aspekcie strategicznym kwestia narodowościowa ulegnie w komunizmie automatycznemu rozwiązaniu w trakcie budowania nowego systemu politycznego i nowego społeczeństwa. Po drugie – w aspekcie taktycznym zagadnienia narodowościowe można wykorzystać instrumentalnie w walce z kapitalizmem i w umacnianiu władzy bolszewickiej<sup>28</sup>. Jednak na początku lat dwudziestych bolszewicy zaczęli się kierować wymogami taktycznymi i stali się animatorami polityki narodowościowej sprzecznnej z ideologią, wspierając rozwój kultur narodowych, co obiektywnie mogło sprzyjać rozwojowi tożsamości etnicznej społeczności plebejskich zamieszkujących ZSRR (Ukraińcy i Białorusini). Od 1934 roku Józef Stalin dokonał radykalnego zwrotu w polityce narodowościowej, między innymi pod wpływem hitlerowskiej myśli politycznej. W ramach doktryny „budowy socjalizmu w jednym kraju” władze państwowe przystąpiły do tworzenia nowej wspólnoty – narodu radzieckiego, opierając tę konstrukcję zarówno na rosyjskiej tradycji, języku i kulturze, jak i na komunistycznych wyobrażeniach o nowym człowieku (*homo sovieticus*)<sup>29</sup>. Oznaczało to represje na tle etnicznym, co niewątpliwie mogło sprzyjać rozwijaniu głęboko skrywanej świadomości o wyjątkowym znaczeniu cech tego typu.

Wielka Wojna wywarła swoje piętno na żydowskim procesie narodowościowym. Znacznie przyspieszyła załamywanie się tendencji właściwej dla ruchu haskala, który chciał zmodernizować społeczność żydowską, czyniąc z tego odrębnego stanu składnik narodów politycznych – albo dominujących (Polacy, Węgrzy), albo panujących (Rosjanie, Niemcy). Nastąpić miała akulturacja Żydów przy zachowaniu ich odrębnej religii. Jednak podział mieszkańców Europy Środkowowschodniej na wspólnoty etniczno-kulturowe uniemożliwił przebieg procesów asymilacyjnych i stworzył warunki dla powstania ruchu syjonistycznego – podmiotu, który po II wojnie światowej

<sup>28</sup> A. J. Leinwand, *Bolszewicy wobec powstania państw narodowych w Europie Środkowowschodniej*, [w:] *Państwa narodowe Europy Środkowo-Wschodniej w XX wieku*, red. W. Balcerak, Łowicz–Warszawa 2000, s. 125–136.

<sup>29</sup> M. Waldenberg, *Kwestie narodowe...*, s. 324–339; R. Wojna, *Bolszewicy a integracja Europy 1917–1922*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, *Prace Historyczne*, 1995, nr 118, s. 63.

uksztaltował model żydowskiej polityki historycznej. U podstaw syjonizmu legło przekonanie, że również Żydzi mogą utworzyć naród, wydzielony z ogółu za pomocą wyróżników etnicznego, religijnego, językowego, kulturowego i rasowego<sup>30</sup>.

Upowszechnienie się w latach międzywojennych w Rzeczypospolitej, Czechosłowacji, Królestwie Węgier i ZSRR myślenia o narodach jako wspólnotach etniczno-kulturowych wygenerowało nowy model polityki historycznej, w której beneficjentem działalności państwa powinny być zbiorowości tego typu, a nie całe społeczeństwo państwowe. Ten paradygmat polityki historycznej uzyskał nowych ważnych „nosieli” – po Wielkiej Wojnie wyczerpywaniu się formuły środkowoeuropejskich narodów politycznych towarzyszyło umacnianie się narodów etniczno-kulturowych o charakterze plebejskim, które zaczęły uczestniczyć w rywalizacji o dominację na poszczególnych obszarach środkowoeuropejskich. Jesień Narodów, jaka zaszła na przełomie 1918/1919 stała się kolejną rewolucją, która upodmiotowiła plebejskie narody etniczno-kulturowe. Krystalizujące się panujące narody tego typu możemy podzielić na dwie grupy – historyczne i niehistoryczne – biorąc pod uwagę aspekt polityczno-państwowy. W odniesieniu do dwóch wariantów środkowoeuropejskich narodów etniczno-kulturowych odmiennie ukształtowała się polityka historyczna. Do pierwszej grupy, która obficie korzystała z dorobku historycznego, możemy zaliczyć Litwinów i Chorwatów. Państwa litewskie i chorwackie nie były jedynie mitem, lecz znaczącymi bytami historycznymi, potwierdzonymi źródłowo. Jednak ich kres wiązał się z przyjęciem rozwiązań unijnych: Wielkiego Księstwa Litewskiego z Królestwem Polskim (akty prawne zawarte w latach 1385–1569) a Królestwa Chorwacji z Królestwem Węgier (unia z 1102 roku).

Nowe elity polityczne chorwackie i litewskie stanęły przed koniecznością rozstrzygnięcia zależności między tradycją państwową a programem narodowościowym. Jeszcze pod koniec XIX wieku w chorwackiej myśli politycznej były obecne słabe reminiscencje myślenia o narodzie jako wspólnocie politycznej. Możemy je odnaleźć w dwóch projektach: 1) trialistycznym, czyli utworzenia Trójjedynego Królestwa Dalmacji, Chorwacji i Sławonii, będącego w unii z państwem węgierskim, jako wydzielony podmiot monarchii habsburskiej; 2) iliryjskim – budowy wspólnoty politycznej skupiającej wszystkich Słowian bałkańskich i uzyskania przez nich własnego państwa. Jednak stopniowo po Wielkiej Wojnie wprowadzono do obiegu publicznego projekt alternatywny w postaci budowy niepodległej Chorwacji, w której gospodarzem miał być naród chorwacki pojmowany jako wspólnota etniczno-kulturowa. To w jej interesie władze państwowe winny prowadzić politykę panchorwacką, polegającą między innymi na rozszerzaniu zasięgu narodu na innych słowiańskich mieszkańców ziem uważanych za chorwackie. Jednocześnie odrzucając koncentrowanie się na problematyce związków państwowych z Węgrami, politycy chorwaccy tej orientacji zaczęli skupiać uwagę na stosunkach etnicznych, zwłaszcza między

<sup>30</sup> P. S. Wandycz, *Odrodzenie narodowe i nacjonalizm (XIX–XX wiek)*, [w:] *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, t. 2, red. J. Kłoczowski, Lublin 2000, s. 163–165.

własnym narodem a Serbami<sup>31</sup>. Przywódcy litewskiego ruchu narodowego problem oceny związków państwowych z Polską rozstrzygnęli dość jednoznacznie, stanęli na gruncie zanegowania dorobku politycznego z czasów jagiellońskich i Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Formacja „krajowców”, opowiadająca się za jednością polityczną wszystkich mieszkańców Wielkiego Księstwa Litewskiego, nie uzyskała znacznej popularności wśród litewskojęzycznej społeczności plebejskiej.

W konkluzji należy stwierdzić, że wyniki I wojny światowej umocniły te nurty polityczne litewskie i chorwackie, które odrzuciły model narodu politycznego jako szkodliwy, identyfikując go z procesami polonizacji i madziaryzacji starych elit feudalnych oraz zaczęły tworzyć podstawy ideologiczne pod nową politykę historyczną, opartą na negacji odpowiednio unii polsko-litewskich i chorwacko-węgierskich. Przyjęto interpretację, że te akty były zerwaniem ciągłości państwowej, dlatego też świadomie elity litewska i chorwacka zrezygnowały z wykorzystywania dorobku Pierwszej Rzeczypospolitej i Królestwa Węgier, nie uznały się za spadkobierców tych form państwowych. Natomiast twórców „unijnych” rozwiązań polityczno-ustrojowych potraktowano jak zdrajców litewskiej i chorwackiej państwowości. Śmiało zaczęto sięgać do dziejów obu państw sprzed zawarcia aktów unijnych. Jednak generalnie procesy narodotwórcze litewski i chorwacki uzyskały zdecydowanie charakter etniczno-kulturowy.

Do narodów plebejsko-niehistorycznych zaliczamy w Europie Środkowowschodniej: Ukraińców, Białorusinów, Łotyzy, Estończyków, Słowaków, Rumunów, Słoweńców, Bułgarów, Macedończyków, Serbów, Żydów. Taka dychotomiczna klasyfikacja nie oznacza, że narody umieszczone w drugim zbiorze zrezygnowały z własnej polityki historycznej, trudno bowiem zanegować istnienie w przeszłości: Bułgarii, Serbii, Królestwa Izraela, Rusi Kijowskiej, państwa kozackiego. Wspomniane państwa albo zaistniały stosunkowo dawno (starożytność, głębokie średniowiecze), albo bardzo krótko (XVII stulecie). Odwoływano się do nich dość instrumentalnie, najczęściej po to, aby uzasadnić swoje aspiracje terytorialne. Naszym zdaniem, narodziny tej tendencji wynikały z jednego czynnika – państwa: bułgarskie, serbskie, żydowskie, ruskie i kozackie nie przeszły w swoim istnieniu fazy monarchii stanowej, a jej znaczenie trudno przecenić dla rozwoju koncepcji narodu politycznego. W drugiej grupie narodów podmioty polityczne je reprezentujące przy formułowaniu kanonów polityki historycznej nawiązywały do wspólnoty języka oraz odrębnej kultury określonej przez religię. Jeśli sięgano po wątki historyczne, to najczęściej w wersji zmitologizowanej, aby uzasadnić dawność własnej etnogenezy i przekonać współmieszkańców do wspólnego rodowodu. Szczególną rolę spełniały przekazy o mitycznych przodkach, ziemi pierwotnie zasiedlonej, ważnych czynach, identyfikacji religijnej, zagrożeniu przez inną wspólnotę etniczną czy religijną.

<sup>31</sup> M. Pułaski, *Rozpad Austro-Węgier i powstanie państwa jugosłowiańskiego*, [w:] *Problemy historii Słowian i Europy Środkowej w XIX i XX wieku. Zbiór studiów*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1982, s. 65–67.



Tak jak monarchie stanowe, trzy klasyczne rewolucje europejskie oraz oświeceniowa filozofia polityczna legły u podstaw kształtowania się narodów polityczno-państwowych, to za Aleksandrem Achmatowiczem można przyjąć, że Wielka Wojna 1914–1918 spełniała rolę „inkubatora” dla dojrzewania narodów etniczno-kulturowych<sup>32</sup>. O ile pierwszy typ narodów zdominował rzeczywistość polityczną w Europie Zachodniej, o tyle drugi stał się standardem w Europie Środkowowschodniej<sup>33</sup>. Z tego powodu środkowoeuropejskie elity polityczne musiały poszukiwać nowego modelu polityki historycznej, który by uwzględniał wyjątkowo ważne zjawiska: 1) dezintegrację wspólnot państwowych na rzecz zbiorowości etniczno-kulturowych; 2) zaistnienie na względnie małej powierzchni dość licznej zbiorowości małych narodów, dążących do utworzenia własnych państw zorientowanych klientystycznie wobec mocarstw; 3) powstanie fenomenu ziem mieszanych pod względem narodowościowym, mających najczęściej status pogranicza lub kresów, będących symbolem utraconego i idealnego świata oraz zagrożenia substancji narodowej i poczucia krzywdy dziejowej; 4) silną „etniczycację” wszystkich pięciu religii (prawosławie, katolicyzm dwóch obrządków, judaizm, protestantyzm, islam), własności i wielu form aktywności ekonomicznej (rolnictwo, handel, produkcja).

Ukształtowany po Wielkiej Wojnie nowy model polityki historycznej spowodował w XX wieku dwa zjawiska. Pierwsze – fiasko nowatorskich prób zbudowania jedności politycznej w granicach wieloetnicznego państwa, np. koncepcje restytucji Rzeczypospolitej i Królestwa Węgier, idea czechosłowakizmu i jugosłowianizmu oraz pomysł zbudowania narodu radzieckiego. Odczytywano je najczęściej jako nierealistyczne pomysły, mające obcy rodowód lub jako formę ucisku jednego narodu nad innymi. Drugie – spłaszczenie świadomości społecznej w wyniku osłabienia identyfikacji państwowej, lokalnej i regionalnej. Akces państw środkowoeuropejskich do wspólnot europejskich wywołał problem koegzystencji świadomości etniczno-narodowościowej z europejską. Istnieje znaczne ryzyko, że model polityki historycznej ukształtowany pod wpływem skutków Wielkiej Wojny, może wygenerować w narodach środkowoeuropejskich dominację poglądu, że wszelka aktywność struktur europejskich w zakresie myśli i decyzji politycznych skierowana przeciwko interesom państw narodowych jest przywracaniem niechcianego ładu historycznego typu federacji kontynentalnej lub federalizmu regionalnego.

#### ABSTRACT

The article analyses the influence of nation-building processes in East-Central Europe on XX century politics, especially as the effect of Great War. East-Central Europe inhabitants at the end of XIX century – contrary to people living in Western Europe – had to face the dilemma: if modern na-

<sup>32</sup> A. Achmatowicz, *Czy I wojna światowa skończyła się 11 listopada 1918 roku?*, [w:] *Od Wersalu do Poczdamu: Sytuacja międzynarodowa Europy Środkowo-Wschodniej 1918–1945: Materiały z sesji naukowej w Instytucie Historii PAN 23–24 października 1995 r.*, red. A. Koryn, Warszawa 1996, s. 20.

<sup>33</sup> M. Waldenberg, *Przyczyny szczególnej roli czynnika narodowego w Europie Środkowo- i Południowo-Wschodniej*, „Prace Komisji Środkowoeuropejskiej” 1999, t. 6, s. 62–64.

tions in the area between Germany and Russia would develop as political-state based communities or if such entities would be bound mainly by ethnical-culture factors.

In the article the effects of Great War on modern politics were analyzed. Firstly, the War has led to collapse or initiated the crisis of traditional multiethnic and multicultural empires (from Russian to Portuguese one). It has also determined the ontological status of nations – main agents legitimating so called nation state. Secondly, it has specified XX-century phenomenon of the political. In ontological sense, the division on several nations has become the way of the development of modern society and determined particular dimension of conflict of the political reality, which is the division on allied and hostile nation states. Thirdly, it has strengthened political subjectivity of nations considered as primary communities capable of independent actions from historical and modern point of view, which lead to the redefinition of the state's role as well as political power and politics.

Three natures of politics have been modified: general, detailed, philosophical. In general dimension the essence of politics has become the run for power in the state and the exercise of power that sustains national integrity and protects national existence from external and internal threats. In the same way detailed politics has been perceived, which various aspects were taken as specialized activities aimed to solve social problems of the nation. The same perspective has dominated metapolitical activities. The nation, at the expense of other communities (religious, regional, labour-social, etc.) has become the category used by metapolitical agents in their evaluation of politics. The article concludes that the effects of Great War have led to revaluations East-Central Europe model of the memory politics. The nation state has been acclaimed as main agent of the history.

Keywords: nation, East-Central Europe, politics of memory, XX century

Waldemar Paruch – doktor habilitowany nauk humanistycznych, zatrudniony na stanowisku profesora UMCS, dyscyplina naukowa: nauka o polityce, nauki historyczne, specjalność naukowa: metodologia badań politologicznych, myśl polityczna, stosunki międzynarodowe, historia najnowsza, teoria polityki. Opublikował około 130 publikacji naukowych. Twórca i kierownik Zakładu Teorii Polityki i Metodologii Politologii UMCS. Autor programu i planu Studiów wschodnioeuropejskich, mających charakter unikatowy.